



## NIEWAŻNE, ILE PRZESZKÓD... WAŻNE, ILE CHĘCI I SERCA!

29 listopada 2019 roku, wraz z Paniami: Beatą Nowobilską i Magdaleną Szyszką-Janicką, udaliśmy się do Leśnicy, aby wziąć udział w zorganizowanym w ramach projektu „Znajdź pomysł na siebie” spotkaniu ewangelizacyjno-motywacyjno-profilaktycznym. W jego trakcie odbył się koncert zespołu Full Power Spirit, którego członkami są: Pan Mirosław i Pan Aleksander – jeden z najlepszych polskich specjalistów w dziedzinie beatboxu. Pomysłodawczynią wyjazdu była Pani Magdalena Szyszka-Janicka.

Program, prezentowany przez ww. Panów, miał na celu uświadomienie nam wartości naszego życia i zdrowia oraz tego, aby cieszyć się każdym porankiem, tym, że mamy co jeść, ponieważ wielu ludzi cierpi głód, ciężko choruje i mimo tego, że *wszyscy pójdą spać dziś wieczorem, nie wszyscy obudzą się jutro rano*. Panowie zwrócili również uwagę na to, że trzeba poświęcić bardzo dużo pracy, czasu i wysiłku, aby spełnić swoje marzenia i nigdy nie poddawać się w dążeniu do wyznaczonego celu.

Aby dokładniej przybliżyć nam założenia realizowanego programu, Pan Mirosław opowiadał historie różnych osób, np. zmarłego w 2006 roku Piotra Madeja – b-boya, który często gościł na koncertach zespołu Full Power Spirit, prezentując breakdance. Panowie zaśpiewali także kilka piosenek o wyrażonym przesłaniu dydaktycznym, np.: „Wojownik”, „Janek, sprzedawca firanek”. Następnie odbył się pokaz beatboxu w wykonaniu Pana Aleksandra – przykONE’a, który dzięki 21-letniej ciężkiej pracy spełnił swoje marzenia. Wszyscy byli pod ogromnym wrażeniem jego talentu.

Występujący zachęcili nas również do odwiedzenia ich strony w serwisie społecznościowym Facebook oraz do skontaktowania się z nimi za jej pośrednictwem.

Mamy nadzieję, że dzięki występowi, którego mottem były słowa: *Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia*, wielu z nas zrozumiało, że powinniśmy cieszyć się każdym dniem, zgodnie z horacjańską sentencją *carpe diem*, a na otaczające nas osoby „patrzeć sercem”, nie zapominając właśnie o tym, że (...) *dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu.*